

# Alberto, Z Bratem Zarabiam Papier (feat. Josef B

chowaj ten bazar  
wyjmij Cartiera  
dawaj na kantor albo jubilera  
samo się pisze, samo wybiera  
baton, kolano i nie ma co zbierać

wygląda jak koka  
się wali jak ściera  
gasną światło, komin, giwera  
nikogo nie może rozpoznać kamera  
kraty albo kariera  
dawaj mi tego Cartiera  
dawaj mi tego Cartiera

jesteś warta tyle,  
ile za ciebie zapłacę  
ile za ciebie zapłacę  
butelki na stole, basen  
o szmaty nie kłóć się z bratem  
bo Z Bratem Zarabiam Papier  
bo Z Bratem Zarabiam Papier  
bo Z Bratem Zarabiam Papier

dawaj maczetę bo kur\* są blisko  
szama A2 – przydrożne bistro  
szuwax na działko, testuj to szybko  
patrzę, nie pykło, policja się kręci  
podstawieni klienci  
zawijak blechę bo wiem co się święci  
wiem co się święci

kilogram prochu  
5.0 pengi  
Koka, mefedron  
Kryształki i tabletki  
wszystko tu znajdziesz od ręki  
co drugi miewa tu lęki  
ona mnie kusi na seks  
ja nie mam czasu bo zarabiam cash  
mój brat wie co jest 5  
złoto na szyi, zaciśnięta pięść

to miejska dżungla, a nie rezerwat  
tu krew na zębach, jak dzikie zwierzęta  
co drugi z nas trafi do piekła  
na kłódkę gęba, wiem kiedy się odezwać

jesteś warta tyle,  
ile za ciebie zapłacę  
ile za ciebie zapłacę  
butelki na stole, basen  
o szmaty nie kłóć się z bratem  
bo Z Bratem Zarabiam Papier  
bo Z Bratem Zarabiam Papier  
bo Z Bratem Zarabiam Papier

różne zasadzki, maski  
porachunki od najmłodszych lat  
Świat pojebany jak Matrix  
Nie można ufać nikomu już, brat  
Dziwne wynalazki, związki  
Karmi nas chemia, gotuje się mak  
Kiedyś dzieliłem te działki  
Dziś nie muszę bo robię ten rap

Co oko nie widzi, to łapie kamera  
Znowu skłamała a miała być szczerą  
Leci do innych, mną morę wyciera  
Dupsko ich boli, patrzą do portfela

jesteś warta tyle,  
ile?  
jesteś warta tyle,  
jesteś warta tyle,  
ile za ciebie zapłacę  
ile za ciebie zapłacę  
butelki na stole, basen  
o szmaty nie kłócę się z bratem  
bo Z Bratem Zarabiam Papier  
bo Z Bratem Zarabiam Papier  
bo Z Bratem Zarabiam Papier